

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Kulczewska-Garcia

Protokolant: p.o stażysty Julia Starosta

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2023 roku

na rozprawie

***sprawy z powództwa M. W.***

***przeciwko (...) SA z siedzibą w W.***

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 20 października 2022 r. sygn. akt IX 1866/21

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki, jako zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą, 2700 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia o kosztach do dnia zapłaty.

Anna Kulczewska-Garcia

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 października 2022 r., sygn. akt IX C 1866/21 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu :

1. zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. W. :

a) kwotę 20.080,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 9 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 10.083,44 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 lipca 2021 r. do dnia zapłaty,

2. kosztami procesu obciążył pozwanego w całości i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.417 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i podnosząc następujące zarzuty :

1. naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez:

- nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I Instancji, że strona powodowa udowodniła, że kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne spełniają przesłanki abuzywności, tj. że są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz że rażąco naruszają interesy powódki w niniejszej sprawie, podczas gdy powódka nie zaoferowała na tę okoliczność żadnego dowodu, poza odwołaniem się do literalnego brzmienia spornych postanowień umownych oraz do motywów orzeczeń sądów powszechnych oraz Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co jednak nie zastępuje dowodu w sprawie, wskutek czego roszczenie strony powodowej winno zostać uznane za nieudowodnione;

- nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I Instancji, że wystarczające dla stwierdzenia, że klauzule odnoszące się do mechanizmu waloryzacji kursem waluty CHF są abuzywna, jest samo dokonanie oceny treści jednostki redakcyjnej umowy kredytu jako niejednoznacznej, nietransparentnej z pominięciem pozostałej treści umowy i kontekstu pozostałych postanowień umowy kredytu i okoliczności jej zawarcia, jak i specyfiki różnicy pomiędzy umowami o kredyty waloryzowane kursem waluty obcej i złotowe (m.in. w zakresie finansowania, oprocentowania) przy braku dowodzenia przez powódkę przesłanek abuzywności spornych postanowień w postaci naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesu powódki jako konsumenta, która to przesłanka została oceniona czysto hipotetycznie, na gruncie samego sformułowania, bez rozważenia treści całej umowy, okoliczności zawarcia umowy i pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie;

2) naruszenie art. 228 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie uwzględnienia przy dokonywaniu ustaleń faktycznych sprawy faktów powszechnie znanych i mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. że kursy walut obcych są zmienne, a rozpiętość wahań oraz kierunek zmian nie są możliwe do przewidzenia, nawet w krótkiej perspektywie czasowej, podobnie jak nie jest możliwe podanie kredytobiorcy wzoru na ustalanie kursu waluty obcej, czy precyzyjnej formuły jego ustalania w celu weryfikowania przez kredytobiorcę prawidłowości ustalania kursu waluty, że bank ustala kursy walut przy użyciu tej samej metodologii co NBP i inni uczestnicy rynku walutowego, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do wadliwego ustalenia, że bank może ustalać kursy walut w tabeli kursowej w sposób dowolny oraz do błędnego jak się zdaje przyjęcia, że bank ma możliwość i powinien podać powódce precyzyjny mechanizm ustalania kursów walut;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dokonanie wadliwej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oceny dowodu z zeznań powódki, jako wiarygodnych podczas gdy zeznania powódki pozostają w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności:

- z treścią wniosku kredytowego złożonego przez powódkę, z którego wynika że powódka korzystała uprzednio z kredytu waloryzowanego kursem CHF zaciągniętego w pozwanym Banku i posiadała doświadczenie w korzystaniu z kredytu waloryzowanego kursem waluty CHF, podczas gdy w toku całych zeznań wskazywała, iż nie wiedziała jak działa kredyt waloryzowany, nie wiedziała o zastosowaniu kursu kupna i sprzedaży oraz nie interesowała ją jak kształtuje się kurs waluty CHF [protokół z rozprawy z dnia 08 września 2022 r. 00:30:25, 00:31:00; 00:43:31];
- ze złożonym przez powódkę oświadczeniem o zapoznaniu z ryzykiem kursowym zawartym w § 30 umowy kredytu, podczas gdy powódka twierdziła, że zapewniana była o stabilności kursu CHF [protokół rozprawy z dnia 08 września 2022 r., 00:32:20];

co podważa wiarygodność zeznań powódki w części, a to na zeznaniach powódki Sąd I instancji niemal w całości oparł ustalenia faktyczne, co doprowadziło Sąd błędów w tym zakresie m.in. w zakresie ustalenia, że powódka składając wniosek kredytowy nie miała świadomości wysokiego ryzyka kursowego związanego z pozyskaniem tego typu kredytu;

- zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez nieprzydanie należytej wagi okoliczności złożenia przez powódkę oświadczenia zawartego w § 30 umowy kredytu

dotyczącego poinformowania powódki o ryzyku kursowym, którego prawdziwości powódka nie obaliła, podczas gdy okoliczność ta miała istotne znaczenie dla rozpoznania przedmiotowej sprawy, bowiem wskazywała na występującą po stronie powódki świadomość ryzyka kursowego jakie wiąże się z tego rodzaju produktem bankowym, świadomość wpływu wahań kursów waluty na wartość zobowiązań wynikających z umowy, co winno zostać uwzględnione przez Sąd przy ocenie wystąpienia przesłanek abuzywności w sprawie, jak również wpływać na ocenę wiarygodności dowodu z przesłuchania powódki;

- zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez nieprzydanie należytej wagi okoliczności wynikającej z treści wniosku kredytowego, iż powódka posiadała doświadczenie w zakresie korzystania z kredytu waloryzowanego kursem waluty CHF (por. pkt VIII. wniosku z dnia 16 lutego 2006 r. ZOBOWIĄZANIA FINANSOWE WNIOSKODAWCÓW), a zatem w dacie zaciągania zobowiązań znane powódce były mechanizmy związane z przeliczaniem kwoty kredytu i rat kredytu według zmiennego kursu CHF i ryzyko związane z takim kredytem, co winno zostać uwzględnione przez Sąd przy ocenie wystąpienia przesłanek abuzywności w sprawie, jak również wpływać na ocenę wiarygodności dowodu z przesłuchania powódki;

- zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie części zeznań powódki, z których wynikało, że nie była ona zainteresowana zarówno jak kształtuje się kurs waluty CHF [protokół rozprawy z dnia 08 września 2022 r., 00:30:25, 00:31:00], jak i poszczególnymi postanowieniami umowy, jak sama zeznała kluczowym było otrzymanie kredytu we wskazanej wysokości i jego spłata wraz z odsetkami [protokół rozprawy z dnia 08 września 2022 r., 00:33:30], powódki nie interesowało, że w umowie stosowany jest kurs kupna i sprzedaży waluty CHF [protokół rozprawy z dnia 08 września 2022 r., 00:43:31], powódka wskazała również, iż nie prosiła o wyjaśnienie postanowień, których nie rozumiała [protokół rozprawy z dnia 08 września 2022 r., 00:32:20], podczas gdy okoliczności powyższe miały istotne znaczenia dla rozpoznania przedmiotowej sprawy, bowiem wskazywały czym powódka kierowała się przy zawieraniu umowy, na co zwracała uwagę i czy dochowała chociażby minimalnej staranności przy zawieraniu umowy, powyższe powinno mieć wpływ na ocenę Sądu, co do wystąpienia przesłanek rażącego naruszenia interesu powódki jako konsumenta;

- zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie części zeznań powódki, z których wynikało, że lokal, na zakup którego powódka zaciągnęła kredyt nie był nigdy zamieszkiwany przez żadnego z kredytobiorców, a ponadto był od samego początku wynajmowany i jest wynajmowany do dnia dzisiejszego [protokół rozprawy z dnia 8 września 2022 r. 00.08:00], co jednoznacznie wskazuje, iż głównym celem kredytobiorcy nie było zaspokojenie swoich potrzeb mieszkaniowych, a zainwestowanie w lokal „pod wynajem”, co doprowadziło Sąd do błędu w ustaleniach faktycznych sprawy i niezasadnego przyjęcia, że powódka posiadała status konsumenta w dacie zawierania umowy;

- zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji czynienie ustaleń faktycznych w sprawie w sposób sprzeczny ze zgromadzonym materiałem dowodowym, bez jednoczesnego wyjaśnienia podstawy pominięcia tychże dowodów przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, tj.:

a) dowodu z dokumentu prywatnego - ekspertyzy „Tabela kursowa mBanku oraz analiza porównawcza” z czerwca 2016r. sporządzonej przez dr hab. A. R., byłego doradcę Prezesa NBP,

b) z dokumentu - Pisma Okólnego (...) wraz z załącznikiem nr (...) do w/w pisma okólnego - Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych(...), w brzmieniu obowiązującym u pozwanego od dnia 1.04.2009 r.t wraz z wydrukiem komunikatu kierowanego do klienteli banku w przedmiocie zmiany w/w regulaminu poprzez serwis (...)

c) z dokumentu - Pisma Okólnego (...) wraz z załącznikiem nr (...) - Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych (...) w brzmieniu obowiązującym u pozwanego od dnia 1.07.2009 r. oraz wzoru aneksu do umowy kredytu wraz z wydrukiem komunikatu kierowanego do klienteli banku w przedmiocie zmiany w/w regulaminu poprzez serwis (...)

d) z oględzin zawartości płyty CD oraz z wykresów obrazujących porównanie kursów pozwanego banku z kursami konkurencyjnych banków komercyjnych oraz z kursami NBP (wydruki oraz płyta CD);

e) z dokumentu w postaci raportu Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pt. Raport dotyczący spreadów z września 2009 r

f) uchwały zarządu NBP nr 51/2002 r. z dnia 23.09.2002r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych,

g) tabeli pn „Bilans kredytów walutowych oraz spread dla CHF" opracowanej na podstawie danych uzyskanych ze Związku (...)

h) pisma pozwanego banku z dnia 13 kwietnia 2015 r. skierowanego do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczącego wyjaśnień złożonych przez Bank na wystąpienie UOKiK w sprawie kredytów waloryzowanych kursem CHF,

podczas gdy z dowodów tych wynikało, że pozwany bank nie mógł i nie ustalał kursów w sposób dowolny, metodyka ustalania kursów była weryfikowalna (poprzez sposób ustalania kursów oparty na przenoszeniu kursów średnich z serwisów B. i R.), zasady ustalania spreadów także były weryfikowalne i pozbawione dowolności, a nadto pozytywnie ocenione przez Prezesa UOKiK-u, informacje o ryzyku kursowych i kursach walut były powszechnie dostępne (także dla powódki), a pozwany wprowadził do umowy powódki do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji już w 2009 r.;

- zaniechanie wszechstronnej i wnikliwej oceny materiału dowodowego, tj. pełnej treści umowy kredytu powódki, poprzez dokonanie oceny wyłącznie spornych klauzul, z pominięciem pozostałych postanowień umowy, gwarantujących kredytobiorcy niższe oprocentowanie aniżeli przy kredycie Złotowym, możliwość wypowiedzenia umowy kredytu, jak i jego wcześniejszej spłaty, podczas gdy te postanowienia umowy miały istotne znaczenie dla oceny prawidłowego rozkładu praw i obowiązków stron na gruncie spornej umowy kredytu, a tym samym przekładały się na ocenę ewentualnego niedozwolonego charakteru kwestionowanych postanowień;

- nieprzydanie należytej wagi dowodom w dokumentów w postaci aneksu do umowy kredytu zawartego przez strony postępowania w dniu 28 stycznia 2015 r., mocą którego wprowadzono do umowy kredytu powódki możliwość jego spłaty bezpośrednio w walucie waloryzacji (CHF), a w konsekwencji błędną ocenę, iż ww. aneks nie ma żadnego znaczenia dla oceny zarówno ważności i skuteczności umowy kredytu, jak również dla oceny abuzywności kwestionowanych przez powódkę postanowień umownych, podczas gdy ww. dokumenty zgodnie z wolą obu stron modyfikowały treść umów kredytu, w tym w zakresie okoliczności, które zdaniem Sądu I instancji legły u podstaw uznania umowy za nieważną a kwestionowanych postanowień umownych za abuzywne, zaś brak jest dostatecznych podstaw prawnych dla pominięcia ważnie dokonanych i prawnie skutecznych czynności prawnych dokonywanych przez strony stosunku prawnego;

- wybiórczą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego tj. harmonogramu spłat kredytu, stanowiącego integralną część umowy kredytu oraz załącznik do umowy kredytu, w zakresie w jakim z dokumentu tego wynika wysokość salda kredytu w walucie CHF, jak i wysokość rat kapitałowo- odsetkowych kredytu wyrażonych w walucie CHF, co doprowadziło Sąd do wadliwej oceny, że w przedmiotowej umowie nie zostało określone zobowiązanie kredytobiorcy, a zatem umowa pozostaje sprzeczna z art. 69 prawa bankowego, podczas gdy kwota ta wynika wprost z harmonogramu stanowiącego integralną część umowy,

4) art. 235(2) § 1 pkt. 2 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z z art. 227 k.p.c., poprzez pominięcie zgłoszonego przez pozwanego wniosku dowodowego tj. wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego i uznanie go za dowód pozostający bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, podczas gdy wyliczenia dokonane przy zastosowaniu średniego kursu NBP, względnie kursu kupna i kursu sprzedaży NBP, jednoznacznie wskazałyby na niewielką różnicę pomiędzy kosztami kredytu powódki przy zastosowaniu kursów publikowanych przez NBP w

stosunku do kursów CHF z tabeli kursowej pozwanego banku, co powinno prowadzić do przyjęcia przez Sąd, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do rażącego naruszenia interesu ekonomicznego powódki;

5) art. 278 k.p.c. poprzez dokonanie we własnym zakresie i na podstawie własnych tylko wnioskowań Sądu I instancji ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, w tym co do faktycznej możliwości dowolnego (arbitralnego) kształtowania wysokości kursów walut w tabeli kursowej pozwanego banku, ocenianej przy uwzględnieniu otoczenia regulacyjnego, jak i społeczno- gospodarczego w jakim funkcjonują banki, jak również zasad oraz zwyczajów panujących w tym zakresie na rynkach finansowych, których uczestnikiem jest bank, podczas gdy czynienie tego rodzaju ustaleń wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych z uwagi na profesjonalną materię której dotyczyły, a Sąd nie był władny dokonać takich ustaleń we własnym zakresie, wyłącznie na podstawie językowej analizy treści umowy kredytu, z pominięciem ww. okoliczności dotyczących pozwanego;

6) naruszenie art. 299 § 1 k.p.c. poprzez przydanie dowodowi z przesłuchania strony powodowej kluczowego znaczenia przy ustalaniu okoliczności faktycznych sprawy, jak i przy ocenie zasadności roszczenia, tj. wystąpienia przesłanek abuzywności, w tym przesłanki rażącego naruszenia interesu powódki jak i w zakresie informacji o ryzyku kursowym udzielonych im na etapie procedury kredytowej, podczas gdy dowód z przesłuchania strony ma charakter subsydiarny względem innych środków dowodowych znanych procedurze cywilnej i winien zostać przeprowadzony dopiero po ich wyczerpaniu, a nadto w okolicznościach sprawy dowód z przesłuchania powódki był częściowo sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z treścią zgromadzonych dokumentów, a zatem wbrew ocenie Sądu I instancji nie korzystał z przymiotu wiarygodności w całości i nie mógł stanowić podstawy wszelkich poczynionych ustaleń faktycznych w sprawie, ani też podstawy uwzględnienia powództwa;

7) art. 316 k.p.c. poprzez wydanie wyroku przez Sąd nie uwzględniając stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy - a więc sprzecznie z nakazem nałożonym na Sąd rozpoznający sprawę przez ww. normę prawną bowiem Sąd I instancji całkowicie pominął okoliczność, iż strony zawarły aneks do umowy kredytu zmieniający treść postanowienia odnoszącego się indeksacji kredytu. Zawarcie aneksu do spornej umowy powodowało wyłączenie pierwotnego brzmienia spornych postanowień umowy, a zatem od chwili zawarcia aneksu postanowienia w pierwotnym brzmieniu nie miały zastosowania do kredytu powódki;

8) naruszenie art. 327(1) § 1 ust. 1 i 2 k.p.c., co w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku o nierozpoznaniu istoty sprawy przez Sąd I instancji poprzez:

- niewyjaśnienie w sposób jednoznaczny i dostateczny podstawy prawnej rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia, że łącząca strony umowa kredytu jest nieważna i zasądzonych powódce kwot i podstaw przyjęcia, że spełnione świadczenie przez powódkę, jako świadczenie nienależne winno ulec zwrotowi, co stanowi o istotnym uchybieniu Sądu I instancji, poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający dyspozycji art. 327(1) § 1 k.p.c., bowiem Sąd za podstawę orzeczenia przyjmuje alternatywne podstawy;

- zaniechanie precyzyjnego i spójnego wyjaśnienia które konkretnie postanowienia umowy kredytu podlegały ocenie Sądu I instancji, bowiem Sąd I instancji posługuje się w tym zakresie określeniami ogólnymi takimi jak: „klauzule waloryzacyjne”, itp., a nadto, mimo tego, iż strona powodowa nie kwestionowała postanowienia odnoszącego się do zmiany oprocentowania kredytu, Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku wskazuje na wątpliwości dotyczące ustalania oprocentowania kredytu i bliżej nieokreśloną klauzulę „zmiany oprocentowania” („W ocenie Sądu wątpliwości budzi to, czy strony faktycznie w sposób prawidłowy, odpowiadający wymogom ww. przepisu, określiły w umowie kwotę kredytu, a także jego oprocentowanie.”, „Wobec powyższego Sąd uznał, iż zawarte Umowie kredytu postanowienia określające klauzule przeliczeniowe w oparciu o tabele banku oraz zasady zmiany oprocentowania są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385(1) § 1 k.c.”) co w konsekwencji pozbawia pozwanego rzeczywistego prawa do kontroli instancyjnej wyroku, albowiem to nie umowa w ogólności może zostać uznana za abuzywną ani nie bliżej niesprecyzowana „klauzula waloryzacyjna”, czy też „klauzula zmiany oprocentowania” (niekwestionowana przez stronę powodową zawarta w § 10 ust 2 umowy, oparta o obiektywny wskaźnik LIBOR 3 M oraz stałą w okresie

kredytowania marżę banku), ale konkretne postanowienia umowy, których bezskuteczność Sąd winien następnie ocenić przez pryzmat dalszego wykonywania umowy;

podczas gdy powołany przepis nakłada na Sąd I instancji obowiązek takiego sformułowania treści uzasadnienia wyroku w sprawie, by zarówno podstawa prawna i faktyczna rozstrzygnięcia, jak i motywy dla których Sąd rozstrzygający w sprawie dokonał określonych ocen prawnych, jak i dla których wywiódł określone skutki prawne, były zrozumiałe dla stron postępowania;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1) art. 221 k.c. w zw. z art. 385(1)§1 k.c., poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż powódce w niniejszej sprawie przysługuje status konsumenta, a w związku z tym przysługuje jej ochrona przysługująca konsumentom, podczas gdy, z zebranego w toku sprawy materiału dowodowego, w tym zeznań samej powódki, wynika, iż kredytowana nieruchomość nigdy nie była przez powódkę, ani drugiego kredytobiorcę zamieszkała i od początku była wynajmowana, sporna umowa kredytu nie była pierwszą umową o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF na zakup mieszkania, bowiem uprzednio powódka wraz z mężem zaciągnęła kredyt, w celu zakupu innego lokalu, który również był wynajmowany, co powinno skutkować uznaniem przez Sąd, że powódka nie posiadała statusu konsumenta w dacie zawierania umowy o kredyt;

2) art. 5 k.c., poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż wystąpienie przez powódkę z roszczeniami zawartymi w pozwie nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, podczas, gdy sporna umowa kredytu była drugim kredytem powódki, a powódka wraz ze swoim współkredytobiorcą nabyła kredytowany lokal nie w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, lecz w celu gospodarczym/inwestycyjnym, kredytobiorcy dzięki uzyskanemu kredytowi powiększyli swój majątek o drugą nieruchomość, a wartość obu nieruchomości na przestrzeni lat znacznie wzrosła, przy czym powódka do chwili obecnej nie spłaciła nawet kapitału kredytu, co jawi się jako postępowanie nieuczciwe, nie zasługujące na społeczną aprobatę i zmierzające do zachowania własnych korzyści z jednoczesnym żądaniem opierającym się na nieważności umowy, co implikuje żądanie od banku zwrotu całości uiszczonych rat kredytu, a powódka kwestionować ważność umowy kredytu zaczęła wiele lat po jej zawarciu, nie mając nawet spłaconego kapitału kredytu, jednocześnie mając chwili w zawierania umowy doświadczenie w zaciąganiu kredytów odniesionych do waluty obcej i będąc pouczoną o ryzyku kursowym, które to okoliczności sprawy winny stanowić podstawę oddalenia powództwa, na podstawie art. 5 k.c.;

3) art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353(1) k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 ustawy prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu w okolicznościach niniejszej sprawy, że strony postępowania nie określiły kwoty kredytu, podczas gdy umowa stanowiąca przedmiot postępowania określa zarówno świadczenie banku na rzecz kredytobiorcy, jak i świadczenia kredytobiorcy na rzecz banku, w tym, co do świadczeń przyszłych, także oznaczenie kryteriów pozwalających na ustalenie ich rozmiaru najpóźniej w momencie ich spełnienia, a zatem brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu z powołaniem na to, że umowa nie zawiera określenia zobowiązania kredytobiorcy a zatem pozostaje sprzeczna z przepisami;

4) art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 353 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, że umowa kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, w której jako podstawę przeliczeń przewidziano zastosowanie kursów waluty z tabel kursowych banku, wbrew wcześniejszej aprobacie co do dopuszczalności zawierania umów o kredyty waloryzowane (indeksowane), jako stanowiąca podtyp umowy kredytu, ostatecznie nie mieści się w ogólnej konstrukcji kredytu przewidzianej w prawie bankowym, tj. nie zawiera wskazania zobowiązania kredytobiorcy, co stanowi o jej sprzeczności z przepisami prawa, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanego przepisu winna prowadzić do wniosku, że umowa kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej stanowi rodzaj umowy kredytu i jest jej dopuszczalnym i prawnie usankcjonowanym wariantem, również jeżeli strony pierwotnie umówiły się na zastosowanie kursów z tabel banku, a co potwierdziła tzw. ustawa „antyspreadowa”, a także późniejsza ustawa o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami z roku 2017;

5) art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. polegające na pominięciu, że integralną część umowy stanowi harmonogram spłaty kredytu, z treści którego wynika zarówno wysokość salda kredytu wyrażonego w walucie obcej, jak i wysokość rat kapitałowo- odsetkowych wyrażonych w walucie obcej, które wyznaczają wysokość zobowiązania kredytobiorcy wyrażonego w walucie obcej, co doprowadziło Sąd do wadliwej oceny, że spornej umowie zobowiązania kredytobiorcy nie zostały określone, a zatem umowa pozostaje sprzeczna z art. 69 prawa bankowego i jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c. podczas gdy wysokość zobowiązania kredytobiorcy wynika wprost z harmonogramu stanowiącego integralną część umowy;

6) art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. poprzez zaniechanie dokonania wykładni oświadczeń woli stron umowy w zakresie rzeczywistej woli stron co do ukształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron wynikających z umowy kredytu oraz dokonanie oceny wyłącznie literalnej treści umowy kredytu, podczas gdy ocena ważności i skuteczności dokonanej przez strony czynności prawnej nie może abstrahować od ogólnych reguł rządzących prawem zobowiązań, w tym reguły wykładni oświadczeń woli stron, czy też uwzględniania skutków czynności prawnej;

7) art. 385(1) § 1 k.c. i art. 58 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95 z 21.4.1993) poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż skutkiem ewentualnie nawet stwierdzonej abuzywności postanowienia umowy jest jego usunięcie z umowy, i niezasadne przyjęcie, iż na gruncie przepisów prawa polskiego i implementacji prawa wspólnotowego (w/ w Dyrektywy) skutkiem zastosowania, czy ocen dokonywanych na gruncie art. 385(1) umowy może być nieważność umowy, zwłaszcza ex tunc, z powodu jej sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, w wyniku traktowania poszczególnych zapisów jak usunięte z umowy (nie zamieszczone w treści umowy);

8) art. 385(1) § 1 k.c. oraz art. 69 prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że uznanie przez Sąd spornych klauzul odnoszących się do mechanizmu waloryzacji za bezskuteczne prowadzi do sytuacji, w której pozostała w mocy część umowy zostaje utrzymana jako stosunek prawny o zupełnie odmiennym charakterze bez mechanizmu indeksacji i z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym, co zdaniem Sądu skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy, podczas gdy:

- eliminacja z umowy spornych klauzul nie wiąże się z brakiem możliwości wykonywania umowy, a umowa nadal może obowiązywać jako kredyt powiązany z kursem waluty obcej,

- zastosowanie art. 385(1) k.c. wyklucza możliwość jednoczesnej oceny umowy na podstawie art. 353(1) k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. bowiem sankcja w postaci bezskuteczności postanowień umowy oraz sankcja bezwzględnej nieważności umowy wynikającej ze sprzeczności czynności prawnej z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa lub z zasadami współżycia społecznego nie mogą zachodzić równocześnie i z tych samych przyczyn w stosunku do tej samej umowy, a w szczególności sankcja bezwzględnej nieważności nie może być skutkiem uznania kwestionowanych klauzul umownych za niedozwolone, co zdaje się twierdzić Sąd I instancji;

9) art. 353(1) k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż ocena danego stosunku zobowiązaniowego pod kątem jego sprzeczności z naturą stosunku może zostać dokonana abstrakcyjnie, w oderwaniu od specyfiki konkretnej umowy oraz kontekstu gospodarczego jej zawarcia, podczas gdy prawidłowa wykładania powołanego przepisu winna prowadzić do wniosku, że natura stosunku prawnego wyznaczana jest przez właściwość konkretnego stosunku zobowiązaniowego;

10) art. 5 ust. 2 pkt 7 w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Ustawy Prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że banki na podstawie upoważnienia ustawowego są uprawnione do publikowania własnych tabel kursowych, będących podstawą przeliczeń, a działalność bankowa poddawana jest kontroli, co winno doprowadzić Sąd do konkluzji, że pozwany nie miał dowolności w zakresie ustalania kursów walut, a dokonywał tego na podstawie i w granicach ustawy, pod kontrolą organów nadzoru;

11) art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 354 k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię, wyrażającą się w dokonaniu wykładni oświadczeń woli stron umowy o kredyt z naruszeniem zasady życzliwej interpretacji umowy benigna interpretatio oraz favor contractus, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do oceny oświadczeń woli stron umowy o kredyt z pominięciem powziętego przez nie zamiaru gospodarczego i bez uwzględnienia celu zawartej umowy i przedsięwziętych środków dla jej wykonania,

12) art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dla ważności postanowień umowy kredytu nie ma znaczenia normatywna treść umowy wynikająca z zawartego przez strony aneksu do umowy, na mocy którego sporne postanowienia umowy odwołujące się do tabel kursowych banku w pierwotnym brzmieniu nie miały już zastosowania w stosunku do stron, czyli w konsekwencji:

- nieuwzględnieniu okoliczności, że na skutek zawarcia przez strony sporu aneksu do umowy z dnia 28 stycznia 2015 r., nawet przy hipotetycznym założeniu pierwotnej nieskuteczności postanowień umowy, umowa o kredyt uległa takiej zmianie, która przy uwzględnieniu zgodnej woli stron (dobrowolny charakter zawartego aneksu do umowy), a także zamiaru i celu gospodarczego związanego z zawartym aneksem (chęć dalszego wykonywania umowy przez założony okres umowny), pozwalała na utrzymanie w dalszym ciągu każdej z umów zawartej pomiędzy stronami co jest zgodne z zasadą trwałości umowy,

- pominięcie skutków zawartego pomiędzy stronami w dniu 28 stycznia 2015 r. aneksu umowy, w którym strony ustaliły nowe, inne od pierwotnego brzmienia zasady spłaty kredytu, spowodowało, że Sąd I instancji całkowicie w oderwaniu od zmiany dokonanej przez strony w umowie orzekł w konsekwencji o nieważności umowy, mimo że powódka kwestionowała w pozwie jedynie postanowienia umowy w ich pierwotnym brzmieniu, w żadnym razie nie kwestionując zmian wprowadzonych do umowy, na zgodny przecież wniosek obu jej stron. Uwzględnienie tej okoliczności - zmiany umowy - skutkowałoby oddaleniem żądania pozwu albowiem zgodnym zamiarem stron, wobec zawarcia aneksu, było utrzymanie w mocy istniejącej pomiędzy stronami umowy kredytu, tym razem na nowych warunkach, które obie strony akceptowały chcąc zachować ciągłość istniejącego stosunku prawnego.

13) art. 385(1) § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95 z 21.4.1993) oraz art. 69 ust. 2 pkt 4 a) Prawo bankowe poprzez wadliwą wykładnię pojęcia „główne świadczenia stron” i w konsekwencji uznanie, że sporne postanowienia umowy odsyłające do tabel kursowych określają główny przedmiot umowy kredytu, podczas gdy z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika obowiązek każdorazowej indywidualnej oceny tego, czy warunek umowy określa główny przedmiot umowy przy jednoczesnym obowiązku przyjęcia wykładni zawężającej to pojęcie, jako wyjątku od generalnej zasady, że ocenie przez pryzmat przesłanek abuzywności podlegają wszystkie postanowienia umów;

14) art. 385(1) § 1 k.c. poprzez:

- jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż o ziszczeniu się przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta świadczy okoliczność jakiegokolwiek nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków pomiędzy stronami umowy, tj. w okolicznościach sprawy wykonywania przez bank uprawnienia do stosowania własnych kursów walut ogłaszanych w tabeli kursowej oraz wpływania na wartość zobowiązania kredytobiorców, podczas gdy istnieje konieczność ustalenia, czy w oparciu o uwarunkowania rynkowe, jak i kontekst społeczno - gospodarczy w chwili zawarcia umowy kredytu, owa nierównowaga ma prawnie relewantne znaczenie dla konsumentów;

- poprzez nieprawidłową wykładnię pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta, przejawiającą się w braku rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do rażącego naruszenia interesu powódki jako kredytobiorcy, w tym interesu ekonomicznego, z uwagi na to, że Sąd I instancji ograniczył się w zasadzie do oceny hipotetycznego naruszenia, oceniając sporne klauzule bez uwzględniania okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeśli chodzi o interes ekonomiczny powódki z pominięciem jakichkolwiek okoliczności dotyczących zawarcia umowy, w tym ujmowanej obiektywnie, a posiadanej przez powódkę wiedzy co do produktu zaoferowanego jej przez pozwanego,



wysokości kursów stosowanych przez pozwanego bank i sposobu ich ustalania, nieodbiegania tych kursów od kursów rynkowych i kursów Narodowego Banku Polskiego, a więc bez rozważenia czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumentów w spornych klauzulach spowodowało po stronie powódki powstanie szkody oraz z pominięciem interesu pozwanego banku, którego Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu;

Sąd przy ocenie tej przesłanki skupił się w zasadzie na samym sformułowaniu spornych klauzul wskazując na ich nieprecyzyjność, dowolność, niedookreśloność w zakresie sposobu ustalania kursów w tabeli kursowej banku, co nie ma w zasadzie nic wspólnego z rażącym naruszeniem interesu konsumenta;

15) art. 385(2) k.c. poprzez jego niezastosowanie i sprowadzenie oceny przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami, jak i przesłanki rażącego naruszenia interesów powódki do literalnego brzmienia kwestionowanych postanowień umownych, bez uwzględnienia okoliczności zawarcia umowy w przedmiotowej sprawie, w tym bez uwzględnienia otoczenia społeczno - gospodarczego z chwili zawarcia umowy kredytu, jak i z pominięciem zwyczajów i zasad panujących na rynkach finansowych, a w konsekwencji dokonanie błędnej i powierzchownej oceny wystąpienia przesłanek abuzywności w okolicznościach przedmiotowej sprawy, podczas gdy Sąd rozpoznający zarzut niedozwolonego charakteru postanowień umownych obowiązany jest rozpoznać tenże zarzut z uwzględnieniem okoliczności sprawy, bowiem dopiero wówczas możliwa staje się ocena, czy w sprawie występuje nierównowaga praw i obowiązków stron, ale taka, która jest znacząca i prawnie relewantna względem pozycji konsumenta, jak również pozwala zrealizować w pełni cel Dyrektywy Rady 93/13/EWG, tzn. zapewnić konsumentowi ochronę, przy równoczesnym poszanowaniu interesów przedsiębiorcy, nie doprowadzając w sposób nieuzasadniony do uprzywilejowania konsumenta;

16) art. 385(1) k.c. w związku z art.3 ust.1 oraz art.4 ust.1 dyrektywy Rady 93/13 z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz art. 385(2) k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż w ramach kontroli indywidualnej postanowienia umownego pod kątem jego abuzywności nie jest konieczne dowodzenie przez powódkę przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, czyli kwalifikowanej postaci naruszenia oraz nie jest konieczne badanie przez Sąd sytuacji konsumenta ukształtowanej w oparciu o obowiązujące przepisy prawa z pominięciem spornych postanowień umowy kredytu w porównaniu do sytuacji, w której znajduje się ona przy obowiązywaniu tej klauzuli w umowie;

17) art. 385(1) k.c. oraz art. 385(2) k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG w oraz zw. z art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na utożsamieniu pojęcia „postanowienie umowy”, o którym mowa w powołanych przepisach, z jednostką redakcyjną umowy, nie zaś z treścią normatywną jaka płynie z danej jednostki redakcyjnej umowy, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego przekonania, że na skutek uznania kwestionowanych postanowień umownych odnoszących się do tabeli kursowej pozwanego banku za niedozwolone, z umowy należy „usnąć” całe jednostki redakcyjne odnoszące się do mechanizmu waloryzacji, pozbawiając tym samym umowę kredytu jej indeksowanego charakteru, jak również ryzyka kursowego, co miałoby skutkować jej upadkiem, podczas gdy prawidłowa wykładania powołanych przepisów winna prowadzić do konkluzji, że ewentualna abuzywność kwestionowanych postanowień ogranicza się wyłącznie do tej treści normatywnej postanowienia, która umożliwia dokonywanie przeliczeń według kursu waluty z tabeli kursowej pozwanego banku, zaś w pozostałym zakresie postanowienia te są wiążące dla powódki i nie podlegają „usunięciu” w całości z umowy kredytu, a zatem umowa kredytu w dalszym ciągu zachowuje swój waloryzowany charakter, jak i nadal związane jest z nią ryzyko kursowe;

18) art. 385(1) § 1 k.c. oraz art. 385(2) k.c. w zw. z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz w zw. z art. 353 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię co do zakresu ewentualnej abuzywności postanowienia umownego, polegającą na uznaniu, że owa abuzywność „rozciąga się” nie tylko na niedozwoloną treść normatywną postanowienia, ale na całą jednostkę redakcyjną w której jest ono ujęte, a w konsekwencji przyjęcie, iż „usunięcie” z umowy kredytu postanowień dotkniętych abuzywnością prowadzi do pozbawienia umowy kredytu jej indeksowanego charakteru, jak i ryzyka kursowego z nią związanego, podczas gdy prawidłowa wykładnia winna prowadzić do wniosku, że po wyłączeniu z umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych, umowa ta nadal

ma charakter waloryzowany i nadal związane jest z nią ryzyko kursowe, zaś nieokreślony pozostaje wyłącznie sposób określania kursu walut do której kredyt jest indeksowany;

19) art. 385(1) § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż uznanie za niedozwolone postanowień umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty CHF odsyłających do tabeli kursowej banku skutkuje a limine niewykonalnością takiej umowy kredytu, powodując tym samym jej nieważność, bez konieczności uprzedniego zbadania, czy umowa kredytu po wyłączeniu stosowania nieuczciwych postanowień umownych może nadal obowiązywać w świetle krajowego porządku prawnego, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów prowadzi do wniosku, iż zasadą winno być związanie stron umową w pozostałym zakresie, a sąd rozstrzygający sprawę winien ustalić, czy jest to możliwe na gruncie krajowego porządku prawnego, zaś na gruncie krajowego porządku prawnego możliwe jest dalsze wykonywanie umowy w oparciu o art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c.;

20) art. 358 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy umowa kredytu po wyłączeniu z niej niedozwolonych postanowień umownych nadal pozostaje umową kredytu indeksowanego kursem waluty CHF, a nieokreślony pozostaje wyłącznie sposób określania tego kursu, zaś w tym zakresie zastosowanie winien znaleźć właśnie art. 358 § 2 k.c., jako przepis dyspozytywny, stosowany w zakresie nieuregulowanym przez strony stosunku prawnego;

21) art. 32 w zw. z art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że w dacie zawarcia każdej z umów i w okresie późniejszym nie istniała podstawa normatywna do ustalenia sposobu wykonywania umowy po stwierdzeniu bezskuteczności postanowień odnoszących się do przeliczeń kursowych wedle tabel kursowych pozwanego banku, a jego zastosowanie winno doprowadzić Sąd do przyjęcia, że nawet w razie bezskuteczności postanowień odnoszących się do tabel kursowych umowa jest ważna i wykonalna (także w zakresie ustalenia salda kredytu), w oparciu o normę prawną istniejącą w dacie zawarcia umowy;

22) art. 411 pkt 1 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie w zakresie w jakim przepis ten nakłada na świadczącego obowiązek zastrzeżenia zwrotu świadczenia uiszczanego bez podstawy prawnej w celu możliwości żądania jego zwrotu, polegające na zasądzeniu na rzecz powódki dochodzonych pozewem kwot, podczas gdy powódka spełniała świadczenia wynikające z umowy kredytu na rzecz pozwanego dobrowolnie, nie zastrzegając ich zwrotu, co zgodnie z powołanym przepisem winno uzasadniać oddalenie powództwa;

23) art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie na rzecz powódki kwot dochodzonych pozewem, podczas gdy świadczenie powódki na rzecz pozwanego czyniło zadość zasadom współzycia społecznego, tj. stanowiło w istocie zwrot środków przekazanych przez pozwanego na rzecz powódki bez podstawy prawnej (przy przyjęciu niepodzielanej przez pozwanego koncepcji nieważności umowy kredytu), co w konsekwencji wyłączało możliwość żądania zwrotu świadczenia i winno uzasadniać oddalenie powództwa o zapłatę;

24) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez przyjęcie, że dłużnik (pозwany bank) pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wskazanego w pozwie wywodzonego z nieważności umowy kredytu, już w dniu 09 lipca 2018 r. - co do kwoty w PLN i od 10 lipca 2021 r. - co do kwoty w CHF, podczas, gdy wedle aktualnie prezentowanych poglądów orzeczniczych, żądanie zwrotu świadczeń spełnionych w związku z wykonywaniem nieważnej umowy kredytu jest uznane za ostateczne i wiążące dla przeciwnika procesowego w sytuacji gdy Sąd potwierdzi, iż umowa jest trwale niewykonalna i dopiero od tej daty aktualizuje się wymagalność roszczenia powódki o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy, bowiem dopiero wówczas jasnym stał się dla pozwanego banku status umowy kredytu, a konkretnie jej nieważność;

Mając na względzie powyższe zarzuty apelujący wniósł o :

1. uchylenie zaskarżonego wyroku wobec nierozpoznania istoty sprawy i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;
2. pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej;

Ewentualnie w razie niepodzielenia przez Sąd zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, apelujący wniosł o:

3. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1. (pierwszym) poprzez oddalenie roszczenia powódki w całości;
4. zmianę zawartego w punkcie 2) (drugim) wyroku rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych;
5. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i uczynił je podstawą swego rozstrzygnięcia na podstawie art. 382 k.p.c., uznając je za wystarczające do wydania merytorycznego orzeczenia.

Jako niezasadny uznał zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Ze swej istoty zarzut naruszenia tego przepisu winien być kierowany przeciwko podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, gdyż powołany przepis ustanawia reguły dokonywania przez sąd oceny dowodów, której wynikiem jest przyjęcie określonych ustaleń. Poza wskazaniem na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. strona powinna zatem wymienić także fakty ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji (art. 368 § 1(1) k.p.c.), czego pozwany nie uczynił. Ponadto zarzuty, które dotyczyły pominięcia dowodów z dokumentów w przeważającej części dotyczyły rynkowości tabel kursów pozwanego banku, podczas gdy - zdaniem Sądu Okręgowego - postanowienia umowne, które składały się na klauzulę ryzyka walutowego, a więc zawarte w §7 ust.1 i §11 ust. 5 w zw. z §1 ust. 2 i 3 umowy stanowiły postanowienia abuzywne niezależnie od sposobu ustalania kursu na potrzeby spłaty i wypłaty kredytu. Z kolei ocena, czy informacje udzielone stronie powodowej przy zawarciu umowy oraz podpisanie przez nią określonego oświadczenia mogą być uznane za jednoznaczne sformułowanie postanowień umowy należy do zakresu stosowania prawa materialnego (art. 385(1)§ 1 zd. 2 k.c.).

Następnie pozwany zarzuca, iż Sąd Rejonowy bezzasadnie pominął szereg dowodów z dokumentów wymienionych w apelacji, przy czym poza stwierdzeniem, że naruszenie to miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, w apelacji nie wskazano faktów, które powinny zostać w oparciu o ten materiał ustalone, a w konsekwencji nie sposób przyjąć, że ewentualne uchybienie Sądu Rejonowego mogło wpłynąć na wynik sprawy. W uzasadnieniu apelacji mowa jedynie o tym, że przedstawione przez pozwanego wraz z odpowiedzią na pozew dokumenty opisują mechanizm pozyskiwania waluty na poczet finansowania kredytu powoda i sposób ustalania kursów walut w pozwanym banku, które miały charakter rynkowy, w tym rynkowy był spread banku.

Sąd Okręgowy aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego, który uznał, że kontrola postanowień umowy w świetle wystąpienia przesłanek zastosowania art. 385(1) § 1 k.c. jest dokonywana, zgodnie z art. 385(2) k.c., według stanu z chwili zawarcia umowy, a bierze się pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględnia umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny. Okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, w szczególności sposób jej wykonywania przez przedsiębiorcę, nie mają więc znaczenia dla oceny abuzywności postanowień.

W pozostałym zakresie wskazując na obrazę art. 233 § 1 k.p.c. pozwany zmierzał do podważenia ustaleń Sądu Rejonowego odnoszących się do okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy, w szczególności dotyczących tego, że kredytobiorcy nie zostali wówczas poinformowani przez pozwanego o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu

waloryzowanego do waluty obcej wynikającym z możliwych, sięgających kilkadziesiąt procent, wahań kursu waluty przeliczeniowej i o mechanizmie dokonywania przeliczeń na potrzeby ustalenia salda i rat kredytu, podczas gdy z okoliczności sprawy wynikało, że powódka zawarła wcześniej podobną umowę kredytową indeksowaną kursem CHF, co - w ocenie pozwanego - oznacza, że miała doskonałe rozeznanie w kwestii obsługi kredytów powiązanych z walutą obcą i te okoliczności winny mieć istotne znaczenie przy ocenie wiarygodności dowodu z jej zeznań.

Zdaniem Sądu odwoławczego takie stanowisko nie dyskwalifikuje dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodu z przesłuchania powódki. Pozwany nie przedstawił przekonujących argumentów na rzecz trafności swych twierdzeń. W szczególności nie wskazał ani rzekomych niespójności ani sprzeczności z innymi, konkretnie wskazanymi dowodami przeprowadzonymi przez Sąd Rejonowy. Po pierwsze, powódka złożyła zeznania po upływie niemal 15 lat od zawarcia umowy kredytowej, przez co szczegóły zdarzeń mogły zatrzeć się w jej pamięci. Nie ma też wątpliwości, że powódka była bezpośrednio zainteresowana wynikiem sprawy, a przez to odpowiednim naświetleniem okoliczności faktycznych. W materiale dowodowym nie ma jednak podstaw do uwzględnienia stanowiska pozwanego, że negocjacje poprzedzające zawarcie umowy wyglądały inaczej niż opisała je powódka, a w szczególności, że otrzymała w pozwanym banku wyczerpujące informacje uprzedzające o ryzyku kursowym i jego wpływie na prawa i obowiązki stron umowy, a także w przedmiocie klauzul przeliczeniowych, spreadu czy tabeli kursowej.

Zarzucając zaś naruszenie art. 299 k.p.c. poprzez przyznanie dowodowi z przesłuchania powódki kluczowego znaczenia przy ustalaniu okoliczności faktycznych sprawy, jak i przy ocenie zasadności roszczenia, tj. wystąpienia przesłanek abuzywności, w tym przesłanki rażącego naruszenia interesów powódki, jak i w zakresie informacji o ryzyku kursowym udzielonych powódce na etapie procedury kredytowej mimo jego subsydiarnego charakteru, skarżący nie powołał się na dowody, które mogłyby stanowić podstawę do dokonania ustaleń odmiennych od wynikających z zeznań powódki, zwłaszcza gdy chodzi o okoliczności związane z zakresem udzielonej jej informacji o ryzyku kursowym. Apelujący nie wskazuje nawet, że Sąd Rejonowy nie ustalił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a dotyczących np. wykonania symulacji obrazującej wpływ wzrostu waluty indeksacji na wielkość zobowiązań powoda przed zawarciem umowy, przedstawienia kursu CHF w ujęciu historycznym, bazując w zasadzie na oświadczeniach powódki o świadomości ryzyka kursowego oraz powszechnej wiedzy co do zmienności kursów.

Trzeba podkreślić, że nie ma formalnych przeszkód, aby dowód z przesłuchania strony stanowił wyłączną podstawę uznania przez sąd określonych faktów za udowodnione, zgodnie z art. 299 k.p.c. Dowód z przesłuchania stron jest tzw. dowodem posiłkowym, czyli przeprowadzanym tylko wtedy, gdy za pomocą innych środków dowodowych nie można uzyskać wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W okolicznościach niniejszej sprawy, oczywiste jest, że to kredytobiorca znał okoliczności zawarcia umowy, natomiast pozwany nie zaoferował nawet dowodu z zeznań świadków, którzy brali udział w zawarciu umowy bądź choćby posiadali wiedzę w zakresie stosowanych przez bank procedur.

Sąd Rejonowy prawidłowo też pominął dowód z opinii biegłego, a zatem nie doszło do naruszenia art. 235<sup>2</sup>§1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278§1 k.p.c. Pozwany - jak wynika z apelacji - potrzeby sporządzenia opinii upatrywał w tym, że - w jego ocenie należy wyliczyć zobowiązanie powoda z uwzględnieniem kursu średniego NBP, co przesądzi o braku abuzywności klauzul przeliczeniowych w zawartej umowie oraz pozwoli przyjąć, że ustalanie kursów walut przez pozwanego nie było dowolne, natomiast - zdaniem Sadu Okręgowego - już samo wprowadzenie do umowy klauzuli ryzyka walutowego było niedozwolonym postanowieniem umownym, niezależnie od prawidłowości ustalania tabel kursów walut przez pozwanego, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Z tego też względu nie doszło do naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235(2)§1 pkt 2 i 5 k.p.c.

Gdy chodzi o zarzuty naruszenia prawa materialnego, to Sąd Okręgowy nie zgodził się z Sądem I instancji, że zawarta umowa jest bezwzględnie nieważna na podstawie art. 58 §1 i 3 k.c. w zw. z art. 69 ust.2 pkt 2 i 5 prawa bankowego, ponieważ dopuszczalność zawierania umów o takiej konstrukcji - w świetle regulacji wprowadzonych tzw. ustawą antyspreadową, a więc ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), została potwierdzona ustawowo. Ponadto w orzecznictwie wskazano, że postanowienia umowy, które są sprzeczne z prawem, jako bezwzględnie nieważne, nie kształtują w jakikolwiek sposób

praw i obowiązków konsumenta, a tym samym nie mogą zostać uznana za abuzywne (uchwała SN z 13.01.2011 r. III CZP 119/10, wyrok SN z 12.09.2014 r. I CSK 624/13), a zatem co do zasady w takiej sytuacji nie wchodzi w grę kontrola postanowień umowy pod kątem ich niedozwolonego charakteru.

Dostrzegł to zresztą Sąd I instancji, który w uzasadnieniu wskazał, że niezależnie od stwierdzenia nieważności umowy z mocy ustawy, jej nieważność wynika ze stwierdzenia w niej klauzul abuzywnych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie doprowadziło to do naruszenia art. 327(1) pkt 1 k.p.c., gdyż uzasadnienie do wydanego wyroku zawiera wszystkie konstrukcyjne elementy uzasadnienia, a trudno przyjąć, że powinno być oparte na jednej podstawie faktycznej i prawnej w sytuacji, gdy sama powódka konstruowała swoje żądania na różnych podstawach. Nadto uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego pozwala prześledzić tok rozumowania tego Sądu i odtworzyć motywy, jakie stały za wydaniem takiego, a nie innego wyroku. Jednocześnie posługiwanie się przez Sąd Rejonowy pojęciami, takimi jak „klauzula waloryzacyjna”, czy „klauzula przeliczeniowa” nie stanowi naruszenia art. 327(1) §1 k.p.c., skoro jasne jest, czego dotyczą wspomniane klauzule; zarazem nie świadczy to o tym, że uzasadnienie wyroku Sądu I instancji nie poddaje się kontroli instancyjnej, a tylko wówczas możnaby mówić o wpływie rzeczoności uchybienia na wynik sprawy.

Sąd Okręgowy podzielił natomiast stanowisko Sądu Rejonowego, że istniały podstawy do ustalenia nieważności umowy, przy czym z uwagi na zamieszczenie w niej klauzul abuzywnych i niemożności utrzymania umowy, uznając za takie postanowienia umowne przewidujące waloryzację kredytu kursem CHF, co wprowadziło do zawartej umowy kredytowej mechanizm działania ryzyka kursowego, a więc „klauzulę ryzyka walutowego”.

Przepis art. 385(1) § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Rejonowy uznał, że postanowienia przedmiotowej umowy mogły podlegać badaniu pod kątem przesłanek z art. 385(1) § 1 k.c., gdyż powód zawierając umowę był konsumentem w rozumieniu art. 22(1) k.c., jak również, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy nie były z nim indywidualnie uzgodnione w rozumieniu art. 385(1) § 1 zd. 1 i § 3 k.c.

Podkreślić należy, iż status powódki jako konsumenta nie budzi w niniejszej sprawie wątpliwości Sądu Okręgowego. Fakt, iż zakupione przez powódkę mieszkanie za pomocą środków z kredytu było przeznaczone na wynajem, a nie na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych powódki, nie świadczy samo w sobie o tym, iż umowa kredytu została zawarta w związku z działalnością gospodarczą bądź zawodową powódki. Poza tym, że powódka takiej działalności nie prowadzi, to do tego zakup mieszkania celem jego wynajęcia nie wchodzi w zakres działalności gospodarczej i nie ma przeszkód ku temu, aby zakupu takiego dokonał również konsument.

W dalszej kolejności jako ugruntowane należy ocenić stanowisko, że klauzula ryzyka walutowego (indeksacyjna) stanowi element określający główne świadczenia stron, gdyż kształtuje ich wysokość (por. wyroki SN z 4.04.2019r., III CSK 159/17, publ. OSP 2019/12/115, z 9.05.2019r., I CSK 242/18 i z 11.12.2019r., V CSK 382/18, wyrok z 20.09.2018r., C-51/17, pkt 68, wyrok z 14.03.2019r., C-118/17, pkt 48, wyrok z 14.03.2019r., C-118/17, pkt 52 czy wyrok z 10.06.2021r., C-776-782/19, pkt 56).

Wbrew jednak stanowisku apelującego, nie można przyjąć, by została sformułowana w sposób jednoznaczny. Pojęcie sformułowania postanowień określających główne świadczenia stron „w sposób jednoznaczny”, którym posłużył się ustawodawca krajowy, stanowi odpowiednik ujętego w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 pojęcia wyrażenia warunków umownych „prostym i zrozumiałym językiem”. Chodzi zatem o spełnienie wymogu przejrzystości warunków umowy. W orzecznictwie TSUE uznaje się, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ustanowiony przez dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, m.in. ze względu na stopień

poinformowania. Poinformowanie, przed zawarciem umowy, o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma zaś fundamentalne znaczenie dla konsumenta, gdyż na podstawie tej informacji podejmuje on decyzję, czy zamierza związać się warunkami umownymi sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę ( zob. wyrok TSUE z 3.03.2020r., C-125/18, pkt 49 ). Oznacza to w szczególności, że umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także ewentualny związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyroki TSUE z 27.01.2021r., C-229/19 i C-289/19, pkt 50 ). Przy rozpatrywaniu, czy w konkretnej sprawie został spełniony wymóg przejrzystości warunku umowy, rzeczą sądu jest więc ustalenie, czy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności zawarcia umowy, konsumentowi podano wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków. Szczególne znaczenie mają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy. Wymóg przejrzystości jest więc spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczy konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne – potencjalnie istotne – takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy ( zob. wyrok TSUE z 10.06.2021r., C-776-782/19, pkt 67,69,71,78, postanowienie z 6.12.2021r., C-670/20, pkt 34 ).

W niniejszej sprawie umowa kredytu została zawarta na 30 lat, a kredyt był przeznaczony na nabycie mieszkania – co w realiach Polski- często stanowi dorobek życia przeciętnego konsumenta, w związku z czym przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiałe uświadamiający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem tego może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Z zeznań powódki nie wynika, że zdawała sobie sprawę z ryzyka, jakie wiąże się z zawarciem umowy. Wiedzą powszechną jest, że kursy walut ulegają zmianom, przy czym aby konsument mógł sobie realnie uświadomić z czym wiąże się ryzyko zawarcia takiej umowy bank winien przedstawić mu jak historycznie kształtował się kurs franka, wykonać symulacje, z których wynikałoby, jak zmiana kursu waluty wpłynie na wielkość zobowiązania powoda, a tego - jak wynika z jego zeznań - nie uczynił. Bank zadbał jedynie o to, by uzyskać od powódki oświadczenie o ryzyku kursowym, zawarte w §30 umowy, sprowadzające się do tego, że konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kurs złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost „kosztów obsługi kredytu”, z czego nie wynika nawet, że dotyczy to kapitału. Z samego zaś faktu podpisania blankietowego oświadczenia o świadomości ryzyka kursowego i możliwości wzrostu „kosztów obsługi kredytu”, jak również wyrażenia woli zawarcia umowy kredytu indeksowanego nie można wywodzić, że konsument został należycie poinformowany o ryzyku walutowym.

Pozwany nie przytoczył w apelacji okoliczności świadczących o tym, że zrealizował obowiązek informacyjny w sposób odpowiadający wymogom ustanowionym w przepisach o ochronie konsumentów. Choć zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, to sam pozwany wskazuje, że źródłem problemów związanych z walutowymi kredytami mieszkaniowymi są zmiany na rynku walutowym i deprecjacja waluty krajowej względem CHF, która doprowadziła do istotnego wzrostu zadłużenia kredytobiorców i ich comiesięcznych obciążeń, a skali tej zmiany nie sposób było przewidzieć w chwili zawierania umowy. Na tym jednak właśnie polega nieograniczone ryzyko kursowe, które przyjęła na siebie powódka, wynikające z możliwości wystąpienia gwałtownych i znaczących zmian kursów walut, a którego istnienie powinno jej zostać uświadomione przy zawarciu umowy, tak by miała pełne rozeznanie co do istoty i możliwych konsekwencji zaciągnięcia zobowiązania. Oznacza to, że obciążające powódkę zobowiązanie do spłaty

kredytu indeksowanego do waluty obcej i związane z nim ryzyko kursowe nie zostało wyrażone w umowie prostym i zrozumiałym językiem.

Z art. 385(1)§2 k.c. wynika, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania (por. np. wyrok SN z 8.06.2004r., I CK 635/03 czy wyrok SN z 15.01.2016r., I CSK 125/15). Za przyjęciem, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej przewidujące indeksację kredytu rażąco naruszają interesy powoda przemawia natomiast nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z zastrzeżenia indeksacji kredytu, tj. przeliczenia wysokości zobowiązań stron umowy do waluty obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom, bez zagwarantowania w umowie mechanizmów, które mogłyby ograniczyć ryzyko ponoszone przez kredytobiorcę. Ryzyko banku udzielającego kredytu obejmuje stratę kwoty, która została wypłacona kredytobiorcy. Strata taka może nastąpić w przypadku radykalnego spadku wartości waluty wskazanej jako waluta indeksacji. Utrata całej wartości udzielonego kredytu nastąpiłaby tylko w przypadku spadku niemalże do zera wartości waluty indeksacji, która nastąpiłaby niezwłocznie po wypłaceniu kredytu. Taka sytuacja – oceniana według chwili zawarcia umowy – jawiła się jako czysto teoretyczna, biorąc pod uwagę realia ekonomiczne. W przypadku nastąpienia takiego zdarzenia w innym momencie wykonywania umowy, bank uzyskałby już natomiast, w ramach postępującej z czasem ratalnej spłaty kredytu, przynajmniej część kapitału. Sytuacja kredytobiorcy przedstawia się inaczej. Nie tylko wielkość jego zobowiązania, przeliczonego w chwili wypłaty kredytu na walutę obcą, może osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość (wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji), ale też może to nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. W wyniku tego powód został narażony na nieograniczone ryzyko wahań waluty indeksacji, które zagrażało integralności jego majątku i rażąco pogarszało jego pozycję względem banku jako kredytodawcy. Umowa nie określała nadto granicy ryzyka powoda, a w szczególności nie zawierała żadnego wyłączenia działania klauzuli indeksacyjnej, które w razie przekroczenia określonego poziomu kursu franka szwajcarskiego pozwoliłoby na ochronę interesu majątkowego powoda jako kredytobiorcy (por. postanowienie SN z 18.09.2019r., V CSK 152/19). Bank nie zadbał w szczególności o wprowadzenie do umowy mechanizmu pozwalającego na zachowaniu równowagi w nawiązywanym stosunku w razie powstania sytuacji ekonomicznej, która po stronie powoda stwarzałaby niebezpieczeństwo spełnienia świadczenia rażąco przewyższającego otrzymane od banku świadczenie wzajemne, którego przedmiotem była suma kredytu wyrażona w polskich złotych. Ryzyka kursowego nie rekompensowało z kolei kredytobiorcy ustalenie oprocentowania kredytu powiązanego z LIBOR, a więc niższego niż w przypadku oprocentowania kredytów złotych, jak wywodzi się w apelacji.

Z uwagi na powyższe należało przyjąć, że klauzula ryzyka walutowego, ujęta w § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 5 w zw. z § 1 ust. 2 i 3. umowy o kredyt hipoteczny z dnia 12.12.2006r. jest postanowieniem sprzecznym z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającym interes powódki.

W takiej sytuacji nie miały kluczowego znaczenia zarzuty apelacji zmierzające do zakwestionowania stanowiska Sądu Rejonowego, który uznał za abuzywne także postanowienia umowy odnoszące się do klauzuli kursowej (zasad ustalania kursu waluty przez bank), przy czym należy podkreślić, że w orzecznictwie przesądzono, że mają taki charakter i to niezależnie od tego, jak ostatecznie kształtowały się takie kursy w stosunku do wartości rynkowej i niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2022 r. I CSK 2011/22).

Zgodnie z art. 385(1) § 1 i § 2 k.c. wskazane wyżej postanowienia nie są wiążące dla powódki, a – co do zasady – strony powinny być związane umową w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia przepisu art. 358§2 k.c. i zastąpienia abuzywnych postanowień odnoszących się do ryzyka kursowego, gdyż co do zasady za klauzulę abuzywną uznał sam mechanizm indeksacji wiążący się z faktem związania konsumenta kredytem odnoszącym się do waluty obcej, a nie jedynie postanowienia dotyczące klauzuli ryzyka kursowego (spreadu walutowego), a więc niezależnie od tabel, na podstawie których był ustalany kurs kupna i sprzedaży waluty (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 września 2022 r. V ACa 401/21). Ponadto, w orzecznictwie trafnie wskazano, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytów indeksowanych kwota kredytu wyrażona jest w walucie polskiej, z kolei waluta obca stanowi jedynie wyżej wspomniany miernik świadczenia spełnianego w walucie polskiej. Ponadto uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli (ryzyka kursowego) stanowiłoby zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i wskazane tam orzeczenia Sądu Najwyższego i TSUE).

Również, co istotne, zgodnie ze stanowiskiem TSUE, to sądy krajowe winny ustalić, czy przepisy krajowe pozwalają na przywrócenie sytuacji faktycznej i prawnej kredytobiorcy-konsumenta, która miałyby miejsce w przypadku nie wprowadzenia do umowy postanowień o nieuczciwym charakterze. Podkreślono, że interpretacja przepisów dyrektywy 93/13 nie może prowadzić do kolizji z przepisami krajowymi precyzującymi podstawy nieważności umów.

Sąd Okręgowy stwierdził, że usunięcie z umowy postanowienia abuzywnego określającego klauzulę ryzyka walutowego powoduje, że umowa ta nie może się ostać, gdyż jej utrzymanie w pozostałej części byłoby sprzeczne z naturą i charakterem prawnym umowy założonym pierwotnie przez strony. Taki skutek jest możliwy w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Na tle umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej TSUE w wyroku z 3.10.2019r., C-260/18 przyjął, że art. 6 ust. 1 dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Na gruncie prawa polskiego brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385(1) § 1 zd. 1 k.c. oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu.

Jeżeli umowa kredytu nie może, bez klauzuli abuzywnej dotkniętej bezskutecznością zawieszoną, wiązać stron, dzieli ona los klauzuli, tzn. jest również dotknięta bezskutecznością zawieszoną. Taki stan co do zasady odpowiada cechom sankcji tzw. nieważności bezwzględnej, która ma definitywny charakter.

W sprawie nie jest sporne, że klauzula ryzyka walutowego jest postanowieniem określającym główne świadczenia stron i to postanowieniem charakterystycznym w przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, a jednocześnie uzasadniającym powiązanie stawki oprocentowania kredytu ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie takiej klauzuli jest więc równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok SN z 22.01.2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, wyrok SN z dnia 3.02.2022r. II CSKP 975/22). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzuli utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością, por. wyrok SN z 11.12.2019r., V



CSK 382/18). Po wyeliminowaniu klauzuli ryzyka walutowego istnieje możliwość dalszego funkcjonowania umowy w sensie technicznym (możliwe jest wskazanie, jaką kwotę kapitału oraz – przy założeniu dalszego stosowania postanowień umownych dotyczących oprocentowania – odsetek powód zobowiązany jest spłacić) to jednak w takiej sytuacji pomiędzy stronami zaistniałby stosunek zobowiązaniowy o treści, której w ogóle nie przewidywały, a tym samym nie obejmowały swoim zgodnym zamiarem. Przyjęcie takiego założenia eliminowałoby z umowy mechanizm indeksacji, który strony niewątpliwie uznawały za podstawowy przy zawieraniu umowy.

W orzecznictwie TSUE wyrażane jest zapatrywanie, że jeżeli na skutek eliminacji nieuczciwego postanowienia umownego sąd zobowiązany byłby, w oparciu o regulacje krajowe, unieważnić z urzędu umowę jako całość, co mogłoby narazić konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, konsument może się temu sprzeciwić w ten sposób, że nie podnosić nieuczciwego i niewiążącego charakteru tego postanowienia, wyrażając tym samym dobrowolną i świadomą zgodę na dany warunek (zob. np. wyrok z 21.02.2013r., C-472/11, pkt 23, 27, 35, wyrok z C-260/18, pkt 48-53 czy wyrok z 29.04.2021r., C-19/20 pkt 94-95). Możliwość wyrażenia przez konsumenta zgody na trwanie w stosunku obligacyjnym, pomimo istnienia w nim niedozwolonych postanowień umownych, jest uzasadniana uprawnieniem konsumenta do sprzeciwienia się objęciu systemem ochrony w sytuacji, gdyby – w braku możliwości kontynuowania stosunku obligacyjnego – znalazł się niekorzystnym ekonomicznie położeniu.

W niniejszej sprawie powódka już w pozwie powoływała się m.in. na nieważność umowy jako jeden z wchodzących potencjalnie w grę skutków eliminacji klauzul abuzywnych i wskazała, że ma świadomość i akceptuje skutki możliwego ustalenia nieważności umowy kredytowej, co potwierdziła osobiście na rozprawie w dniu 08.09.2022 r. Możliwość jednostronnego sanowania nieskutecznego postanowienia następczym wyrażeniem zgody na związanie tym postanowieniem zbliża tę konstrukcję do sankcji bezskuteczności zawieszony (na korzyść konsumenta), która – polega na tym, że dotknięta nią umowa (tzw. czynność kulejąca albo niezupełna) nie wywołuje zamierzonych skutków, w szczególności nie rodzi obowiązku spełnienia uzgodnionych świadczeń, lecz może skutki te następczo wywołać z mocą wsteczną – w razie złożenia sanującego oświadczenia woli, a w razie odmowy jego złożenia albo upływu czasu na jego złożenie staje się definitywnie bezskuteczna czyli nieważna (por. uchwałę (7) SN z 7.05.2021r., III CZP 6/21, publ. OSNC 2021/9/56). W związku z odmową udzielenia przez powódkę zgody na wskazane wyżej postanowienia umowne, umowa stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna), a świadczenia spełnione na jej podstawie, są nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., a zatem podlegają zwrotowi zgodnie z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy jest bowiem równoznaczna ze stanem, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. oraz „nieważnością czynności prawnej” w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. (por. uchwałę SN z 16.02.2021r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40 oraz uchwałę (7) SN z 7.05.2021r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Pozwany nie może także skutecznie bronić się przed roszczeniem strony powodowej powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że kredytobiorcy mieli pozytywną i pewną wiedzę, że płacone należności kredytowe są w całości lub w części nienależne bankowi. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul indeksacyjnych i nieważności umowy była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Po drugie, w związku z uznaniem umowy za nieważną zachodzi wyjątek przewidziany w art. 411 pkt 1 in fine k.c.

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, kredytobiorcy dokonywali spłaty pod przymusem finansowym ze strony banku. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała SN z 19.12.1972, III CZP 57/71, OSN 1973/3/37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.1.2016 r., VI ACa 115/16, Lex nr 2009537 oraz komentarz do art. 411 k.c. E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011).

Należy przyjąć, że kredytobiorca spełniał świadczenie w celu uniknięcia przymusu, albowiem w przypadku braku spełniania świadczeń zgodnych z literalnym brzmieniem umowy i regulaminu pozwany mógł wypowiedzieć umowę i postawić całą wierzytelność banku z tytułu umowy kredytu w stan wymagalności, a następnie skorzystać z instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Wiązałoby się to niewątpliwie z poważnymi i konsekwencjami finansowymi dla strony powodowej, świadczyła ona zatem w celu uniknięcia tych negatywnych konsekwencji. Ponadto strona, która swoim zachowaniem spowodowała, że świadczenie zostało spełnione w wyższej wysokości niż powinno (w realiach niniejszej sprawy taką stroną jest bank, który zastosował niedozwolony wzorzec umowny) nie może z powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c. odmawiać zawrotu nienależnej części świadczenia (zob. wyrok SN z 11.04.2014 r., I CSK 310/13, Lex nr 1496320).

Nie był zasadny również zarzut naruszenia art. 411 pkt.2 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

Już w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20) Sąd Najwyższy podał w wątpliwość tezę, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współzycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Wskazano, że przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy i nie ma potrzeby sięgania do niego w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu. Stanowisko to zostało podtrzymane w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. postanowieni Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2022 r. I CSK 868/22; z dnia 14 czerwca 2023 r. I CSK 3759/22).

Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć art. 5 k.c., gdyż ten przepis ma zastosowanie w odniesieniu do działania lub zaniechania uprawnionego stanowiącego wykonanie jego prawa podmiotowego. W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że powódka zawierając wcześniej umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF, w istocie nie czyniła tego celem zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych, lecz dokonywała tego w celu tylko gospodarczym. Nie sposób podzielić zarzutu pozwanego z tego względu, że intencją powódki było przede wszystkim zapewnienie swoich potrzeb mieszkaniowych, jak i przyszłościowo zapewnienie te potrzeby swojemu dziecku, a wynajmując ten lokal zapewniali sobie środki na spłatę kredytu. Zarazem nie sposób uznać, by powódka nadużyła w tym przedmiocie swoich praw podmiotowych w sytuacji, gdy pozwany doprowadził do zwarcia umowy kredytowej o narzuconej jej treści, która naraziła ich na nieograniczone ryzyko wahań waluty indeksacji i w rezultacie na nieprzewidywalne ryzyko ekonomiczne, gdyż poprzez mechanizm indeksacji do waluty obcej kredytobiorcy zobowiązali się zwrócić kapitał kredytu potencjalnie o wysokości znacznie przekraczającej kredyt, który wykorzystali.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie naruszył art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od 9 sierpnia 2018 r., (od kwoty 20.080,18 zł) oraz od 10 lipca 2021 r. (od kwoty 10.083,44 CHF).

Odnosząc się do twierdzeń skarżącego należy wskazać, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jest wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do wykonania i upływu wyznaczonego mu w tym celu terminu ( art. 455 k.c. ), a wierzyciel może postawić to roszczenie w stan wymagalności od chwili spełnienia świadczenia nienależnego na rzecz dłużnika ( art. 120 § 1 zd. 2 k.c.). Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych, o czym już wcześniej była mowa, przewidują w pewnych przypadkach sankcję asymetryczną, na którą może powołać się wyłącznie konsument, gdyż to jemu przyznano możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i tym samym sprzeciwienia się udzieleniu mu ochrony w przypadku, gdyby wyeliminowanie postanowień abuzywnych musiało skutkować stwierdzeniem trwałej bezskuteczności ( nieważności ) całej umowy. Do chwili, w której konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi ( ewentualnie upływie rozsądny czas do jej wyrażenia ), umowa, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszonyj, tj. nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać w razie wyrażenia zgody na postanowienie ( por. uchwałę SN z 7.05.2021r., III CZP 6/21, publ. OSNC 2021/9/56 ). To kredytobiorca może zatem zakończyć stan bezskuteczności zawieszonyj umowy kredytowej, udzielając zgody na

związanie klauzulą abuzywną albo odmawiając tej zgody, przy czym w tym drugim przypadku już w chwili odmowy związania klauzulą, bez której umowa kredytu nie może wiązać, ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna). Już ze swej istoty skuteczność oświadczeń kredytobiorcy w tym przedmiocie zależy więc jedynie od tego, czy był on należycie poinformowany, a więc miał lub, rozsądnie rzecz ujmując, mógł mieć świadomość nieuczciwego charakteru warunku umownego i konsekwencji z tego wynikających (por. np. wyrok TSUE z 3.10.2019r., C-260/18, pkt 66). Istotne jest także, aby oświadczenie kredytobiorcy było dostatecznie jednoznaczne, tak aby było jasne dla kredytodawcy, które postanowienia umowy konsument podważa jako abuzywne i w jakim zakresie kwestionuje w związku z tym skuteczność umowy (w całości, w części).

W okolicznościach niniejszej sprawy pismo z 28 czerwca 2021 r., które powodowie skierowali do pozwanego, a doręczone mu w dniu 2 lipca 2021 r. (k. 19 – 20), oba te wymagania spełnia. Powódka powołała się w nim na nieważność umowy kredytowej ze względu na występowanie w jej § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 postanowień abuzywnych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu kursem CHF, żądając w związku z tym zwrotu kwot 121.679,83 zł i 25.619,12 CHF stanowiących świadczenie nienależne w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Powódka, reprezentowana przez pełnomocnika w sobie radcy prawnego, jednoznacznie dała w ten sposób wyraz swemu stanowisku, że określone postanowienia umowne traktuje jako klauzule niedozwolone, odmawiając zgody na związanie tymi postanowieniami i umowę uznaje w całości za nieważną. Pozwany nie twierdził, że pisma tego nie otrzymał, zatem przyjąć należało, iż powódka skutecznie złożyła pozwanemu oświadczenie o odmowie swej zgody na związanie abuzywnymi postanowieniami umowy kredytowej i w tym momencie umowa stała się trwale bezskuteczna. Oznacza to także, że Sąd Rejonowy słusznie potraktował to pismo jako wezwanie do zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 455 k.c., ustalając termin do 9 lipca 2021 r. do jego wykonania jako odpowiadający przesłance „niezwłocznego spełnienia świadczenia”, o której mowa w tym przepisie.

Pozwany w apelacji błędnie uzależnił datę wymagalności roszczeń powoda od wykonania tzw. obowiązków informacyjnych przez sąd. Obowiązek informacyjny sądu stanowi element systemu ochrony konsumenta przed nieuczciwymi warunkami umownymi i aktualizuje się przede wszystkim, gdy sąd na podstawie okoliczności faktycznych, którymi dysponuje, z urzędu stwierdza niedozwolony charakter postanowienia umownego – wówczas powinien o tym poinformować obie strony w celu umożliwienia im zajęcia stanowiska procesowego w kontradiktoryjnym sporze, a nadto gdy sąd dochodzi do wniosku, że bez wyeliminowanego niedozwolonego postanowienia umownego cała umowa musi być uznana za nieważną, co może narazić konsumenta na szczególnie dotkliwe skutki – wówczas powinien o tym poinformować konsumenta, który nie powoływał się na taki skutek, w celu umożliwienia mu wyrażenia dobrowolnej i świadomej zgody na rezygnację z ochrony i dalsze związanie umową (por. np. wyrok TSUE z 29.04.2021r., C-19/20, pkt 91-99). Wypełnienie obowiązku informacyjnego przez sąd, a tym bardziej wydanie orzeczenia zasądającego zwrot nienależnego świadczenia, nie ma natomiast samo w sobie wpływu na skuteczność umowy, wymagalność roszczeń obu stron czy bieg terminów przedawnienia.

Jednocześnie powódka pismem z dnia 19 czerwca 2018 r. wniosła o zawiązanie do próby ugodowej w zakresie kwoty 54.910,40 zł (k. 69). Bank odpowiedział pismem z dnia 8 sierpnia 2018 r. (k. 71). Uzasadniało to zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po dniu sporządzenia pisma przez pozwanego bank, tj. od dnia 9 sierpnia 2018 r. w zakresie kwoty 20.080,18 zł, o czym trafnie orzekł Sąd Rejonowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 2 sentencji na podstawie art. 98 §1, 1(1) i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz na podstawie §2 pkt. 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Na koszty strony powodowej złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł.

Anna Kulczewska-Garcia